

Kalendarzyk tygodniowy:

Pon. św. Seweryna.  
Wt. św. Rafała Arch.  
Sr. św. Krystyna.  
Czw. św. Ewarysta P.  
Piąt. św. Sabiny P.  
Sob. św. Szymona.  
Niedz. św. Narcyza.

Wschód słońca godz. 6 m 42  
Zachód słońca godz. 4 m 46  
Dług dnia godz. 10 m 04  
Ubyło dnia g. 6 m. 41

Cena pryncypatu:  
W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —  
Półrocznie " 3 " —  
Kwartalnie " 1 " 50  
Miesięczn. " " 50  
Odnośnienie 10 k. m.  
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:  
Rocznie rb. 7 kop. 40  
Półrocznie " 3 " 70  
ZAGRANICĄ:  
Miesięcznie " 1 " 10

Redakcyja

w Łodzi,  
ul. Przejazd № 8.  
Nr. telefonu 593.

# ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany

Poniedziałek, dnia 23 października 1911 roku.

Kantony: własny w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Fabianiszach u p. Teodora Minke; w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZEN: „Nadesłane” przed tekstem 50 kop. za wiersz pet. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 1/2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcyja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3 — 4-ej po południu.

## !!! JUŻ OTWARTY ZOSTAŁ STYLOWO URZĄDZONY BAR „EMPIRE” Piotrkowska № 141.

Buget zaopatrzony będzie obficie w wprowadzone przez nas i uznane przez Szanowną Publiczność i instytucje

**zakaski i Hawelkowskie**

Piwa oryginalne zagraniczne i Stryckie. — Zamówienia na miasto odsyłamy bezzwłocznie. — Telefon № 22-04.

W czwartki i niedziele **FLAKI.**

ZARZĄD.

3389

TEATR WIELKI.

Warszawska Orkiestra Symfoniczna Filharmonia

TEATR WIELKI.

W poniedziałek dnia  
30 października o go-  
dzinie 8 1/2 wiecz.

### PIERWSZY WIELKI KONCERT SYMFONICZNY

pod dyrekcją  
Zdzisława Birnbauma

z udziałem Józefa Ozimińskiego (skrzypce).

Bilety wcześniej nabywać można w składzie instr. muz. J. M. Kamienieckiego, Piotrkowska 90.

3445

Teatr Popularny

Jutro o 8  
m. 15 w.

Topas-Bernsteinowej w 2-ach aktach  
„MATEKA”

Konstantynowska 16.

„Bez kompromisów” w 2-ach aktach po raz I-szy

## Skład Masła O. TAUCHERT.

Obocnie ul. Andrzeja № 3, telefon 21-52.

Poleca masło, znane ze swej dobroci i różnych gatunków, a nadchodzące już w większych transportach, oraz inne produkty wiejskie, jako to: **Miód, drób bity, jaja, owoce, jarzyny** i t. p.

Sklepom odpowiedni rabat.

DOSTAWA DO DOMÓW!!! DOSTAWA DO DOMÓW!!!

Teatr polski A. ZELWEROWICZA (Cegielniana 65)

Dzisiaj o 8 m. 15 w. „Kobieta i pajac” (1-y raz wyst. Laury Danin)

Jutro o 8 m. 15 w. „Kobieta i pajac” (2-i raz wyst. Laury Danin)

### Robotnicy o drożyznie.

Słusznie zwrócono w prasie uwagę, że najbardziej daje się uczuć drożyzna robotnikom. Powoduje ona ograniczenie wytwórczości, a tem samem zmniejsza im zarobek. Niedosć na tem: kamienicznik może podnieść komorne, rzemieślnik — może żądać wyższej zapłaty za swój wyrób; robotnik wie, że daremnie kolatałby o podwyżkę z powodu drożyzny. Ogranicza się więc w wydatkach, nie odnawia znoszonej odzieży, jadło dla siebie i rodziny zmniejsza do porcyj głodowych. Jednakże bardziej rozwinięci robotnicy pojmują, że w pewnej mierze mogliby przeciwdziałać drożyznie. Słusznie mają za złe ogółowi swych towarzyszy lekceważenie sklepów współdzielczych i spółek spożywczych, które dziś odegrałyby ważną rolę konkurencyjną.

Indywidualna, nie posiadająca ani rutyny, ani znajomości przedmiotu, powoływano do zarządów tych instytucyj, narażając setki ludzi na straty. Stowarzyszeni nie popierali energicznie swoich sklepów. Kierownicy sklepów, zamiast szukać potrzebnych towarów u producenta, idą do pośrednika, gdyż jest on bliżej i łatwo z nim się porozumieć. Pośrednik ten zna naszą słabość i umie ją wyzyskiwać. Te i tym podobne okoliczności były powodem ruiny sklepów spożywczych.

Jeden z robotników, urodzony i wychowany na wsi, twierdzi, że do drożyzny w dużej mierze przyczynia się brak dobrej komunikacji Łodzi.

Wszystkie szosy, prowadzące do Łodzi, są w stanie oplakanym. Przedsiębiorcy, prowadzący roboty na szosach, aby im było wygodniej pracować, zamykają szosy dla przejazdu, wskutek czego potrzeba parę wiorst objeżdżać po polach i piaszczystych drogach, marując czas, niszcząc uprzęż i bydło.

W roku zeszłym, by dostać się do Ozorkowa ze Zgierza, potrzeba było wyjeżdżać na drogę do Strykowa i parę wiorst jechać po polach. Nie lepiej się działo na drodze z Aleksandrowa do Poddębic i wiele innych.

Wieśniak, raz przebywszy taką drogę, rzeka się nawet lepszemu zarobku, sprzedaje produkt przekupniom na miejscu za ceny niskie.

Przepisy mówią, że na targach przekupnie mogą nabywać produkty dopiero około południa. Skupują więc produkty pod miastem, parę wiorst od miasta. Wieśniak chętnie się zgadza na to, gdyż w mieście bywa przepędzany z ulicy na ulicę, a na rynek trudno mu się dostać, gdyż wszystkie miejsca już w nocy zajęli przekupnie. Ciągłe musi mieć wyłożoną uwagę, by nie najechał go tramwaj lub złodziej nie okradł, sprzedaje produkty za byle co, więc znów górą przekupnie.

Mówią, że Łódź otrzymuje więcej produktów kolejami żelaznymi, niż od okolicznych wieśniaków; lecz trzeba wziąć pod uwagę trudność, na kolejach, zanim towar zostanie wysłany, dowieziony, odebrany i przewieziony po brukach łódzkich. W dodatku, ile towaru na kolejach ulega zepsuciu, ile rozkradną. A za to wszystko Łódź płaci.

BRISE DE MAI  
MUGUET ULTRA-PERSISTANT  
ED. PINAUD. PARIS

Nieuczciwi wyzyskują haniebnie wieści o drożyznie. W Poddebicach ładną kaczkę można kupić za 60 kop., w Łodzi ceną za nią 1 rb. 20 kop.; przed dwoma miesiącami taką kaczkę można było kupić za 75 kop. najwyżej.

Niektórzy fabrykanci przedsięwzięli akcję przeciwdrożyznianą. Ale robotnik sam powinien umieć starać się zapobiedz nędzy, nie licząc na czyjąś pomoc. Istnieją w Łodzi stowarzyszenia wzajemnej pomocy, które całą swą działalność opierają na danu zapomogi chorym. Stowarzyszenia te, jako wzajemne, rozporządzając kapitałami, lokowanymi na 3½ — 4 proc., mogłyby coś więcej zrobić. W czasie kryzysu winny zakupywać z pierwszej ręki węgiel, mąkę, kartofle i po cenach możliwie najniższych odstępować produkty swym członkom. (h)

## KOMISYE SZKOLNE.

W tych dniach odbyło się wspólne zebranie polskiej i niemieckiej komisji szkolnej, pod przewodnictwem prezydenta m. Łodzi rz. r. st. W. Piętkowskiego, w celu załatwienia kilku spraw pilnych.

Rozpatrzone podanie akc. Tow. wyrobów bawełnianych I. K. Poznańskiego z d. 10 października r. b., dotyczące zmniejszenia określonej przez komisję składki szkolnej za rok 1911 w sumie rb. 12,000 na tej zasadzie, że Towarzystwo wydaje na utrzymanie szkół fabrycznych 30,000 rb. Komisya, kierując się posiadaniem sprawozdaniem urzędowym za rok 1910, wykazującym, że wydzielono na dywidendę 900,000 rb., a zgodnie z przyjętą przez komisję normą obłożenia podatkiem szkolnym od tej sumy w stosunku 2%, powinna byłaby zażądać 18,000 rubli. Biorąc jednak pod uwagę, że Towarzystwo łoży corocznie na utrzymanie szkół fabrycznych dla dzieci robotników, komisye określiły rocznie składki na szkoły elementarne miejskie na rubli 12,000 i uważają, że suma ta bynajmniej nie jest przesadną i wobec czego postanowiły żądanie Tow. akc. I. K. Poznańskiego odmówić.

Na mocy postanowienia połączonych komisji z dnia 9 go sierpnia r. b. wyłączono z rozkładu skladek na utrzymanie polskich i niemieckich szkół elementarnych — Łódzkie Tow. wzajemnego kredytu (Piotrkowska 43) i trzecie Tow. wzajemnego kredytu, jako opłacające składki na utrzymanie żydowskich szkół elementarnych.

Ponieważ wzmiankowane Towarzystwa wniosły nałożone na nich przez komisje składki na utrzymanie rosyjskich, polskich i niemieckich szkół w roku 1911, mianowicie — Łódzkie Tow. wzajemnego kredytu rb. 600 i trzecie Tow. wzajemnego kredytu rb. 60, przeto komisye postanowiły zwrócić z kasy miejskiej pobrane niewłaściwe sumy.

Rozpatrywano odezwę rządu gubernialna piotrkowskiego z dnia 19-go września r. b., dotyczącą żądania zmniejszenia akc. Twa. Winkler, Geriner i Borman, składki szkolnej stosownie do przyjętej normy obłożenia podatkiem szkolnym i do wysokości sumy dywidendy rb. 26,000, t. j. z rubli 800 do rb. 390.

Połączone komisye postanowiły uwzględnić prośby Towarzystwa i zmniejszyć składkę szkolną na 1911 rok do rb. 390.

Rozpatrzone odezwę rządu gubernialnego piotrkowskiego, zawierającą prośbę zmniejszenia Twa. akc. Juliusza Heinza składki zastosowanej według przyjętej normy obłożenia i sumy dywidendy (stanowiącej rb. 120,000) mianowicie z rb. 2,500 do rb. 2,400. Komisye postanowiły zmniejszyć rzeczoną składkę do 2,400 rb. Wobec wniesienia już przez Tow. akc. do kasy magistratu rb. 2,500, zwrócić mu rb. 100. (a)

## Z Teatru popularnego.

Sledząc bacznie tegoroczny repertuar Teatru popularnego, przyznać musimy, że z bardzo nielicznymi wyjątkami, prowadzony on jest nadarcelowo, ze zrozumieniem zadań sceny polskiej, przeznaczonej dla najszerszych mas, a przytem z wielką starannością zarówno pod względem wystawy, jako też i wykonania dzieł scenicznych oraz ich doboru.

Taka np. „Śmierć Iwana Groźnego“, tragedia A. K. Tolstoja, z niesłabnącem powodzeniem utrzymująca się wciąż na repertuarze, a w środę nadchodzącą przeznaczona na przedstawienie, zakupione przez Tow. muz.-dram. „Harmonia“, wystawiona jest wprost imponująco.

Dekoracje, przedstawiające wnętrze Kremla, zdumiewają ścisłością i artystycznym wykonaniem. Kostymy stylowe i bogate imponują wprost dokładnością w zastosowaniu barw, kroju i ozdób.

Co zaś najgodlejsze pochwały, że wszystko to wykonano na miejscu, sposobem gospodarczym, z uwzględnieniem oszczędności, niezbędnej przy prowadzeniu teatru taniego, a takim z natury rzeczy musi być teatr popularny. Dowodzi to sumiennej pracy dyrekcji, świadomej swych celów i zadań, niezwykłej znajomości i umiłowania sztuki, pracowitych studyów nad jej arkanami i niepospolitych zdolności administracyjnych.

To najwymowniej nam tłumaczy przyczynę powodzenia teatru popularnego w zeszłorocznym sezonie i powinno dać wiele do myślenia opiekunom Sceny polskiej w Łodzi, porającej się od lat wielu z deficytami, podcinającymi jej byt i tamującymi jej rozwój.

St. Ep.

## Katastrofa w kopalni St. Etienne.

O straszym wybuchu w kopalni węgla w St. Etienne, gdzie zginęło 39 górników, donoszą następujące szczegóły.

We wtorek wybuchł w jednym z szybów tamtejszych, Flaches, pożar, tak, że koło wieczora trzeba było kopalnię opróżnić. Wszystkich 220 znajdujących się tam górników zdołano w zupełnym spokoju wyprowadzić na powierzchnię. Zdawało się, że uniknięto wszelkiego niebezpieczeństwa.

Ale należało pożar umiejscowić. Więc jeszcze tego samego wieczora i w ciągu nocy zarząd wysłał 57 robotników, którzy pod kierunkiem inżyniera Baupa budowali z cegieł mur, mający odciąć objęte pożarem miejsce od reszty kopalni.

Pracę tę, którą utrudniał zar. idący z płonącej dalej galerii prowadzono jeszcze następnego dnia, we środę, przyczem robotnicy zmieniali się partjami.

Około godziny 2 po południu pięciu z pracujących nad budową muru górników wróciło na powierzchnię ale nie przez wylot szybu w Flaches, tylko wylotem szybu Bardot, będącym właściwie szybem wentylacyjnym, który w głębi kopalni miał połączenia z szybem Flaches.

Byli to cudem uratowani od straszliwej śmierci w płomieniach, których pastwą padli budujący mur w szybie Flaches.

Jeden z uratowanych Reband opowiada, że robota szła w zupełnie normalny sposób, kiedy inżynier Baup kazał mu przyprowadzić konia, stojącego w jednej ze stajni kopalni o jakies 600 metrów od miejsca pożaru.

Gdy Reband znalazł się przy stajniach usłyszał silny huk, po którym wszystko się koło niego zatrzęsło, i wkrótce dym zaczął napelniać galerję.

Doświadczony górnik zrozumiał natychmiast, że nastąpił w kopalni wybuch gazów i, że tylko szybka ucieczka zdoła go uratować.

Górnik biegł, co mu sił starczyło w stronę przeciwną pożarowi i zdołał okólnymi drogami dostać się do szybu wentylacyjnego.

Po drodze znalazł grupę rannych, z których jednego wziął na ramiona i zaniósł ze sobą. Do Rebanda przyłączyło się wkrótce jeszcze czterech górników i wszyscy po godzinie wydostali się na powierzchnię.

Natychmiast zorganizowano akcję ratunkową. Inżynierowie na czele górników w hełmach chroniących od dymu udali się na miejsce niebezpieczeństwa przez ten sam szyb wentylacyjny Bardot, bo drogę najprostszą przez szyb Flaches, napelniły gazy trujące.

Wysilek ten był próżny.

Bobaterska wyprawa, pracująca w okropnym żarze gazach duszących, natrafiła tylko na 26 trupów, a ostatnie wiadomości mówią nawet o 39 zabitych, lub zaginionych bez wieści.

Śmierć ofiar musiała nastąpić momentalnie, bo gazy, napływające wielkimi masami zabijają prawie w jednej chwili.

Przyczyna nieszczęścia leży w tem, że niepodobna było przy budowie muru podczas pożaru hermetycznie zamknąć miejsc niebezpiecznych, gdzie zbierały się gazy.

Kopalnie w St. Etienne są podobno tak zbudowane, że tworzy się tam mnóstwo zakamarków, stanowiących jakby schroniska dla gazów trujących i wybuchowych.

## KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIANSKIE. Dziś Władymira. Jutro Siemysławy.

TEATR POLSKI A. Zelwerowicza (Cegielniana 63). Dziś i jutro „Kobieta i para“, (po raz pierwszy). Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

TEATR POPULARNY. (Konstantynowska nr. 16). Jutro „Matka“ Topaz-Berstalnowej i „Bez kompromisów“. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

KONCERTY. Dziś w sali Teatru Wielkiego wielki koncert symfoniczny orkiestry Filharmonii warszawskiej.

ZEBRANIE. Dziś posiedz. sekcji naukowej języka polskiego Stow. naucz. chrześc., o godz. 8 wieczorem, (Konstantynowska 5).

MUZEUUM NAUKI I SZTUKI (Zielona 8), otwarte codziennie od g. 4 pp. do 10 w.; w niedziele i święta od g. 12 w poł. do 10 w.

## KRONIKA.

(a) Zmiany w duchowieństwie. Z rozporządzenia arcybiskupa warszawskiego, wikaryuszem parafii Chojny mianowany został dotychczasowy wikaryusz parafii Radzymin ks. Anastazy Chabowski.

(f) Odczyt. Wczoraj w lokalu T. K. O. (Mikołajewska nr. 11) wygłosił odczyt „Świt kultury“ p. Dominikiewicz. Odczyt ten stanowi dalszą część wygłoszonego poprzednich niedziel.

Porusza on rozległe zamierzone sprawy, kiedy kultura udka wydobywała się z niemowlęctwa, rozwijała się stopniowo i potężniała. Odczyt, jak i poprzednie, zgromadził spory zastęp słuchaczy, którzy z zainteresowaniem słuchali wywodów prelegenta.

(a) Z T wa muzycznego imienia Szopena. Zapowiedziane wczoraj w lokalu przy ulicy Zielonej nr. 15 ogólne zebranie roczne nie doszło do skutku z powodu przybycia niedostatecznej liczby członków.

Odbędzie się ono w drugim terminie, w nadchodzącą niedzielę, dnia 29 b. m., o godzinie 3 po południu; bez względu na liczbę obecnych zebranie to będzie prawomocne.

(a) Ze Stow. wzajemnej pomocy pracowników handlowych m. Łodzi. Na ostatnim posiedzeniu sekcji kulturalnej przy Stowarz. przyjęto do wiadomości listę prelegentów i odczytów, które wygłoszone będą w roku bieżącym; postanowiono zwrócić się do pp.: Jerzego Kurnatowskiego, Tadeusza Micińskiego i B. Grossera z prośbą o wzięcie udziału w projektowanym przez sekcję cyklu odczytów.

Stwierdzono znaczne zainteresowanie się członków Stowarzyszenia ostatnią wycieczką do muzeum nauki i sztuki, gdzie prof. Wyszynski i adwokat przysięgły, T. Kamiński, udzielali objaśnień i demonstrowali wszystkie narzędzia elektryczne, za co wyrazono im podziękowanie.

Zaprojektowano urządzić wycieczkę do innych instytucji, mających znaczenie dla handlu i przemysłu.

Uchwalono, aby posiedzenia odbywały się co drugą środę w sprawach administracyjnych, a co drugi wtorek w celu omawiania specjalnych spraw sekcji, przyczem na każdym posiedzeniu srodowem ułożony będzie porządek dzienny zebrania wtorkowego, przypadającego w tygodniu następnym.

(x) Z Towarzystwa szerzenia wiedzy handlowej. W środę, d. 25 b. m., o godz. 9 wieczorem, w lokalu szkoły handlowej (Długa 45), odbędzie się nadzwyczajne ogólne zebranie członków tego T-wa.

Porządek dzienny: Upoważnienie zarządu do zawarcia umowy o kupno placu pod budowę gmachu dla szkoły handlowej, utrzymywanej przez T-wa.

Zebranie to, jako zwołane w drugim terminie, będzie prawomocne bez względu na liczbę przybyłych.

(a) **Zawieszenie wypłat.** Według informacji „Kommersanta”, Grzegorz Baranow, właściciel składów trykotaży i pończoch w Petersburgu, w ostatnich czasach zaczął spekulować domami i poniósł na tych operacjach znaczne straty, wynikiem czego zawieszenie wypłat na sumę 100,000 rubli. Wierzycielom swoim Baranow proponuje 20 kopiejek za rubla.

Skutkiem tej „plaży” zaangażowane są łódzkie fabryki pończoch i trykotaży, z którymi Baranowa łączyły interesa.

Zawiesiła wypłaty firma „A. Regelman” w Warszawie, prowadząca hurtowy skład ubrania męskiego. Sąd handlowy warszawski ogłosił upadłość firmy. Syndykem masy upadłości naznaczono p. Klipińskiego.

Właściciel składów towarów manufakturowych i sukiennych, Ilija Dzińkowski, w Siemionowce, gubernii połtawskiej, zawiesił wypłaty. Pasywa wynoszą 40,000 rubli.

Dzińkowski proponuje wierzycielom 20 proc., na co się nie zgodzono.

Firma manufaktrowa „Piotr Kiczkin i Jan Żurbin”, posiadająca w Berdiansku sklady, zawiesiła wypłaty. Pasywa wynoszą kilkadziesiąt tysięcy rubli.

Bankructwo objaśniają zastojem w handlu. Dotychczas nie nie słychać o regulowaniu długów.

„M. Finkelstein”, prowadzący w Czygiryńce przez lat 20 handel manufaktrowy, zawiesił wypłaty. Pasywa znaczne.

Mojżesz Rozenblit, handlujący manufakturą w mieście Horodyszcze, gubernii połtawskiej, zawiesił wypłaty. Pasywa 40,000 rubli. R. proponuje wierzycielom 40—50 proc. na rozpłaty. Firmy w Elizawetgradzie ukończyły układy z nim na 50 proc. i dały na kredyt towar.

P. Tajwelman w Żytomierzu, prowadzący hurtową sprzedaż towarów manufakturowych, zawiesił wypłaty. Proponuje wierzycielom 30 proc. „I. Brif”, firma manufaktrowa w Talnoje, zawiesiła wypłaty. Pasywa znaczne.

M. A. Poszechin, prowadzący handel towarami manufakturowymi w Poltawie, zawiesił wypłaty. Pasywa 50,000 rubli.

— Firma „Izrael Pejsachow” w Moskwie, prowadząca handel towarami manufakturowymi i jedwabnym, zawiesiła wypłaty. Pasywa obliczają na 750,000 rubli. Przyczyna trudności płatniczych — zawikłania w interesach, nieregulowanie zobowiązań przez kupców.

W Charkowie zawiesiły wypłaty: firma „Aleksandrow, Drozdow i Czerniawej”; pasywa wynoszą rb. 100,000; „Bielicki i A. Kucin”; pasywa 50,000 rubli. Ucierpiałły firmy łódzkie i moskiewskie, oraz „P. Akimenko”, prowadząca handel towarami manufakturowymi; pasywa 100,000 rb. Proponuje wierzycielom od 50 do 60 proc., część gotówką, część weksłami. Wierzyciele zgadzają się na tę propozycję.

W Ługańsku zawiesił wypłaty dom handlowy „Salomon Bresławski”; pasywa 60,000 rubli. Ucierpiałły firmy warszawskie, łódzkie i charkowskie.

(b) **Wzlot.** Wczoraj już około godziny 3 po południu bardzo wielu mieszkańców naszego miasta spieszyło na plac wyscigowy, aby przypatrzeć się demonstracji aeroplanu „Mongolfiers” przez H. Chlebowski.

O godzinie 4 po południu p. H. Chlebowski, nie zwracając uwagi na dość silny wiatr, przygotowywał się do wzlotu. Każda minuta budziła wśród publiczności coraz większe zainteresowanie. Około godziny 5 daje się słyszeć warkot śruby, aeroplan wraz z lotnikiem przebiega po ziemi znaczną przestrzeń, lecz nie może się zerwać do lotu.

Próbuję lotu po raz drugi, trzeci i szósty, lecz za każdym razem ten sam rezultat. Nastąpił zmierzch, robi się ciemno, publiczność zniecierpliwiona i rozczarowana opuszcza pole wyscigowe.

Lotnik objaśnia grupie znajomych i przyjaciół, że wiatr za silnie działa na powierzchnię aparatu naciskając go ku dołowi. Nie traci on jednak nadziei, że przy bardziej sprzyjających warunkach aparat będzie posłuszny i wzleci.

Aparat przedstawia się okazale. Jest to jednopłatowiec, na rzut oka robi wrażenie wielkiego ptaka, z rozpostartymi potężnymi skrzydłami, przygotowanego do lotu.

Wzlot ma się odbyć jeszcze raz, o czym nastąpią zawiadomienia i bilety wykupione na

wczoraj, służyć będą na następne demonstracje aparatu.

(a) **Wystawa ruchoma.** Rejno i gwarno było w ciągu ostatnich dwóch dni na wystawie ruchomej prób i wzorów przemysłu krajowego. Prócz osób z pośród inteligencji naszej, wystawę zwiedzają tłumnie robotnicy fabryczni. Przybywają oni grupami, zaopatrzeni w bilety, zakupione przez administrację fabryczną.

Zwiedzający z zaciękwaniem słuchają objaśnień w formie popularnych pogadanek, udzielanych bez przerwy przez kierowników wystawy.

Takie tłumaczenie celów i zadań pokazów jest zasługą organizacji.

Przez dzień wczorajszy rozdano zwiedzającej publiczności kilkakrotnie stotysięcy okólników i ogłoszeń firm, których eksponaty znajdują się na wystawie. W ogrodzie przygrywa orkiestra, a wieczorem odbywają się przedstawienia kinematograficzne, na program których składają się różne obrazy z dziedziny przemysłu.

Wobec sympatycznego objawu zrozumienia celów i doniosłości wystawy dla przemysłu krajowego przez pp. fabrykantów i popierania jej zakupem biletów dla swoich robotników—prawdopodobnie wystawa przedłuży swój pobyt w Łodzi.

Następujące firmy miejscowe wzięły udział w wystawie: 1) M. Łuba, bardzo ładny kiosk z gustownie ustawionymi wyrobami swej rektyfikacji; 2) Osuchowski — pasty: „bottalin”, które dostarczono na objazd po kraju, skutecznie konkurują z wyrobami zagranicznymi (próby dokonywane przekonywają, że są robione na terpentynie, bo się palą przy dotknięciu zapalniczki, gdy zagraniczne, robione na wodzie, palić się nie chcą); 3) Bardzo ładne fotografie Piotrowskiego, którego zdjęcia wystawy ruchomej ukażą się wkrótce; 4) Szulc — zakład malarski—bardzo ładne winiety i wzory; 5) Charemza—wyroby aptekarskie (na objazd po kraju); 6) T-wo akc. L. Geyera—pięknie oprawny album z wzorami płócien introligatorskich (na objazd po kraju); 7) T-wo akc. K. Scheibler—wkrótce ukażą się zdjęcia kinematograficzne oddziałów fabryki w ruchu; 8) T-wo akc. J. Johna—reklama fotograficzna z przekrojami (na objazd po kraju); 9) Chmielewski w Łodzi — jedyna fabryka w kraju zegarów ściennych. Znajdujemy dwie kasety ze wszystkimi częściami składowymi zegara; bardzo pouczające tablice dla młodzieży (na objazd po kraju); 10) Wojno — modele samolotów jednopłaszczyznowych własnego pomysłu; 11) Górecki i Wolski — bardzo piękne odlewy i armatury (na objazd po kraju) z modelami; 12) Hesse—zakład druciarski; 13) Kernbaum—tkaniny. Bambusowe pręciaki w połączeniu z nitkami lnianymi na kufry niezmiernie lekkie i mocne materiały o dużej przyszłości; 14) Artystyczne fotografie pani Kępińskiej, odznaczone na wystawie częstochowskiej; 15) Gall — b. piękne wyroby koszykarskie; należy się uznanie za gustowne udekorowanie swego pawiloniku.

(a) **Z sądów pokoju.** Sędzia pokoju 7-go rewiru m. Łodzi skazał Stanisława Różyckiego, właściciela domu przy ulicy Cegielnianej № 4, za ciągłe nieporządki na dziedzińcu na 15 rubli lub 3 dni aresztu; Adama Petszela za bójkę na 10 rubli lub 3 dni aresztu; Adolfa Rajznera za nieporządki w sieni domu—przy ulicy Konstanynowskiej № 140 na 5 rubli lub 1 dzień aresztu; Izraela Rosenkranca, właściciela nieruchomości przy ulicy Nowo-Cegielnianej № 40, za nieutrzymanie w porządku chodnika przed domem—na 6 rubli lub 2 dni aresztu; Antoniego Pawełczyka, właściciela sklepiku z wiktuałami przy ulicy Konstanynowskiej № 144, za prowadzenie handlu w godzinach zabronionych na 2 ruble lub 1 dzień aresztu; Adolfa Rajznera, właściciela sklepiku kolonialnego przy ulicy Konstanynowskiej № 140, za toż samo przewinienie na 5 rubli lub 2 dni aresztu; Mendla Widawskiego, właściciela sklepu kolonialnego przy ulicy Zawadzkiej № 44, za handlowanie podczas nabożeństwa w kościołach na 3 ruble lub 2 dni aresztu; Edwarda Sachsa za nieurządzenie chodnika kamiennego przed domem № 70 przy ulicy Pasaż Szulca, mimo piśmiennego zobowiązania, że chodnik zrobiony będzie w wyznaczonym terminie, na 20 rubli lub 4 dni aresztu; Rubina Lewkowicza, właściciela sklepu z naczyńmi kuchennymi przy ul. Zielony Rynek nr. 8, za prowadzenie handlu w godzinach zabronionych na 8 rubli lub 2 dni aresztu; Lejbusia Zdawnowskiego za zakłócenie spokoju publicznego na 2 ruble lub 1 dzień aresztu; Józefa Borowskiego

za nieporządki w domu przy ulicy Konstanynowskiej № 63 na 10 rubli lub 2 dni aresztu; Ruchłę Gronman za zelzenie słowne Jana Kiziana na 6 dni aresztu; Ottona Ryske, właściciela domu przy ulicy Konstanynowskiej № 134, za nieporządki na 5 rubli lub 2 dni aresztu.

(x) **Telefony.** Trzeci dzień nasza redakcja jest bez telefonu. W sobotę nie funkcjonował telefon wcale. Zaledwie uprosiliśmy biuro o naprawę i odpowiedni technik poprawił telefon o godz. 5 po poł., a już o 6 przestał działać.

Nie działał w niedzielę wcale, a w poniedziałek przyrzeczono nam dopiero naprawę popołudniu, kiedy robota w redakcyi ustaje.

Mogliby biuro być względniejsze nieco dla wydawnictwa, a przynajmniej polecić paniom przy telefonach, aby zawiadomiały dzwoniących, że telefon popsuty. Potem bowiem czyteńnicy mają pretensje, że nie uwzględniamy rozmów telefonicznych.

(f) **Zjazd kupców.** Tutajskie sfery handlowe oczekują w dniu jutrzejszym dużego zjazdu hurtowników kupców z Rosyi.

(a) **Na ospę.** W domu nr. 102 przy ul. Miłkołajewskiej zachorowało na ospę 6 osób, z których zmarła 16-letnia dziewczyna. Zarządzono środki zapobiegawcze przeciw szerzeniu się choroby.

(h) **Poświęcenie lokalu.** W sobotę o godzinie 1 po południu ks. Wyrzykowski, wikaryusz kościoła św. Krzyża, dokonał ceremonii poświęcenia lokalu „Baru Empire” przy ulicy Piotrkowskiej № 141, założonego przez byłych właścicieli „Baru a la Hawelka”.

Nowy lokal jest urządzony stylowo, bardzo gustownie. Podczas uroczystości poświęcenia lokalu obecnie goście zebrali pomiędzy sobą 10 rb. 50 kop. na wpisy dla niezamożnych uczniów szkoły handlowej kupiectwa łódzkiego.

(a) **Wykolejenie.** Wczoraj po godzinie 11 wieczorem na linii kolejki zgierskiej wykoleił się w bramie remizy powracający do remizy pociąg.

Przerwy w ruchu nie było.

(a) **Nowy przystanek.** Od dziś pociągi kolejki zgierskiej zatrzymują się przy ulicy Jagiellońskiej zamiast naprzeciwko zakładu ogrodniczego na „Lorencówce”.

(f) **Patrole.** Wczoraj wieczorem po ulicach Starego miasta krążyły patrole policyjne, rewidując niektórych przechodniów.

(a) **Kradzieże.** Z mieszkańca Olgi Herman, przy ul. Składowej nr. 40, nieznaną złodziejkę skradła złote i srebrne przedmioty, wartości 227 rb. 50 kop.

— Z mieszkańca Franciszka Boguckiego skradziono ubranie, wartości kilkadziesiąt rubli. Złodzieja aresztowano.

— Z mieszkania Wawrzyńca Hoffmana, przy ulicy Miedzianej nr. 12 skradziono różne rzeczy, wartości 80 rubli.

— Z mieszkania Moszka Roseberga, przy ulicy Włodzkiej nr. 30, skradziono różne przedmioty, wartości kilkadziesiąt rubli.

— Z mieszkania Anny Kamfńskiej, przy ul. Przejazd nr. 46, skradziono złote i srebrne rzeczy, wartości 60 rubli.

— Za pomocą oderwania zamków u drzwi skradziono z mieszkania Szlomy Olszera, przy ul. Południowej nr. 18, różne rzeczy, wartości około 1,000 rb.

— Z mieszkania Szulima Sacharnego, przy ulicy Zawadzkiej nr. 23, skradziono różne rzeczy, wartości 60 rubli.

— Do sklepu Jana Jantza, przy ul. Andrzeja nr. 4, wtargnęli złodzieje i zabrali towary, wartości 80 rb.

— Z podwórza domu, przy ul. Południowej nr. 18, skradziono worek z przędzą wełnianą.

(a) **Obława.** W nocy z soboty na niedzielę w obrębie IV i VI cyrkułu policyjnego dokonano rewizji w różnych domach. Aresztowano kilkanaście osób podejrzanych.

(p) **Pogotowie ratunkowe** w ciągu ubiegłych dwóch dni między innymi wzywano do następujących wypadków:

— Ogólnemu osłabieniu uległo 6 osób.

— Na ul. Karola nr. 35 w fabryce S. Rosenblata maszyną, przy której pracował Józef Zągacz, robotnik, lat 43, pochwyciła go trybami i zgruchotała mu prawą rękę; odwieziono go do kliniki dr. Kruschego, Piotrkowska 251.

— Na ul. Staro-Zarzewskiej nr. 70 Anna Rybowska, robotnica fabryczna, lat 41, w maszynie, przy której pracowała, odniosła ciężkie okaleczenie prawej ręki i odwieziono ją do szpitala Późnanski.

— Na ul. Zachodniej nr. 42 Ito Rubinstajn, kupiec, lat 66, przejechał dorożką, odniósł złamanie zęber; odwieziono go do mieszkania na ul. Zawadzkiej.

— Na ul. Konstanynowskiej róg Długiej dwaj robotnicy, Władysław Jezerm, lat 26 i Stanisław Kaczmarek, lat 21, przez innych towarzyszy napadnięci, otrzymali rany, zadane nożami. W II cyrkułe rany ich opatrzone.

(a) Ospa nawiedziła wieś Sarnów, gminy Puczniew, powiatu łódzkiego. Dotąd z pośród chorych zmarło dwoje; pozostaje chorych dwoje: wiek dotkniętych: lat 15 do 30.

Prawdopodobnie ospę do Sarnowa przywlekli miejscowi włościanie z Balut, dokąd uczęszczają na targi, a gdzie, jak wiadomo zaraza nigdy prawie nie ustaje.

Wież Sarnów znajdowała się dotychczas pod względem zdrowotności w stanie zupełnie dobrym.

W ciągu lata ubiegłego felczer powiatowy Lenartowicz zaszczerpił w gminie Puczniew ospę ochronną około 1,000 osób, licząc w to młodzież i dzieci, a w samym Sarnowie, szczepieniu podległo z górą 100 rb.

(a) Wystawa ruchoma w Zgierzu. W sobotę bawił w Zgierzu p. Jan Bleszyński, kierownik wystawy ruchomej prób i wzorów przemysłu krajowego, ażeby wyszukać odpowiedni lokal na pomieszczenie wspomnianej wystawy. Do celu tego nadaje się w zupełności sala T-wa śpiewaczego „Lutnia“, mieszcząca się w domu tegoż Towarzystwa przy rogu Starego Rynku i ulicy Łęczyckiej, którą też p. Bleszyński wynajął.

Wystawa ma być przeniesiona z Łodzi do Zgierza w dniu 9 listopada r. b. i pozostanie tam do dnia 13 tegoż miesiąca.

Wystawa, która niemal we wszystkich miastach Królestwa spotkała się z uznaniem i powodzeniem, budzi w Zgierzu zainteresowanie duże.

Jest też nadzieja, że przemysłowcy zgierzcy pójdą za przykładem niektórych fabrykantów łódzkich, i w myśl uczuć kulturalnych ułatwią robotnikom swoim zwiedzenie wystawy, nabywając dla nich bilety ulgowe.

(a) Przedstawienia w Zgierzu. Urządzone w sobotę i w niedzielę w sali „Lutni“ w Zgierzu przedstawienia amatorskie, dały rezultaty bardzo dobre. W oba wieczory widownia napelniona była publicznością. Grano, stosownie do zapowiedzi, „Zagrodę Sobkową“, melodramat w 5 aktach E. Blotnickiego z muzyką I. N. Nowakowskiego.

Gra amatorów ujmowała widzów i zmuszała do bicia gęstych oklasków.

Wyróżniły się grą niemal doskonałą panny K. Błaszowska w roli Franusi, T. Mieszowska jako Kachna, stara sługa Sobkowej, K. Konopska w roli Heleny oraz p. L. Pauschek w roli Kuby, szwagra Sobkowej. Panna Konopska i p. Pauschke w ostatnim akcie, rozgrywającym się w nocy na tle pięknej przyrody grali wprost świetnie, to też wywoływano ich kilkakrotnie.

Bogate jak na Zgierz dekoracje harmonizowały z grą amatorów. Szkoda tylko, że zamiast o 8, zaczynało grać o godzinie 9, wskutek czego przedstawienia przeciągały się do 12 godziny w nocy.

W sobotę po przedstawieniu odbyły się tańce trwające do 6 rano.

(a) Pośog za cyganami. W sobotę po południu, przez Aleksandrów przejeżdżała na 18 wozach banda cyganów, składająca się z dwudziestu kilku rodzin.

Zatrzymawszy się na chwilę w Aleksandrowie, cyganie jak zwykle zaczęli się włóczyć od domu do domu po zebraniu. Wkrótce jednak zakrzętnęli się i wyjechali w stronę Zgierza.

W godzinę po ich wyjeździe, Salomon Strachowicz, handlarz drobny, zamieszkały przy ulicy Warszawskiej, podniósł alarm, iż cyganie skradli mu 62 rb.

Zawiadomiona o tem straż ziemska zarządziła za cyganami pościg i dogoniła ich na szosie Strykowskiej pomiędzy Zgierzem i wsią Krzywie.

W celu przeprowadzenia śledztwa na miejscu przestępstwa zawrócono bandę do Aleksandrowa, gdzie po dokonaniu konfrontacji niektórych cyganów z poszkodowanym, kilka osób z tabornu aresztowano.

## SZTUKA.

(x) Teatr polski (A. Zelwerowicza Cegielnia-  
na 63). Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

Dzisiaj premiera sensacyjnej nowości Pierre'a Louis i Pierre' Frondale p. t. „Kobieta i pajac“, z p. Laurą Duninówną w tytułowej roli; będzie to świetny popis dla głębokiego talentu tej niepospolitej artystki. „Kobieta i pajac“ powiódzona będzie zaraz nazajutrz t. jest we wtorek 24 b. m. Na obydwie te widowiska kasa sprzedana już znaczną część biletów.

We czwartek, 26 b. m. teatr nasz występu-

je z premierą nigdzie niegranej sztuki H. Ibsena p. t. „Uroczystość w Solhang“ w specjalnym przekładzie prof. Baumfelda. — „Uroczystość w Solhang“, w której główne role wykonają panie: Arkawin, Czechowska i pp. Trzywdar, Nowakowski, Grodecki i inni otrzymają nową wspaniałą wystawę stylową i bogatą ilustrację muzyczną. Próbnymi kieruje obok dyrektora Zelwerowicza — tłumacz p. Gustaw Baumfeld.

Najbliższą nowością czwartkową będzie rozgłośna sztuka przed niedawnym czasem zmarłego koryfeusza literatury rosyjskiej Lwa hr. Tolstoją p. t. „Żywy trup“. Treść jej zaczerpnięto z życia, z kronik sądowych, omawiających sensacyjną swego czasu przypadek nieumyślnego dwojeźstwa; działo się to przed 11 laty. Fabuła prosta, akcja zwarta, typy lapidarne, głębia psychologii zdumiewająca.

„Żywego trupa“ wystawił przed niedawnym czasem z kolosalnym wprost sukcesem artystyczny teatr Stanisławskiego w Moskwie.

(x) Teatr popularny (A. Mielewskiego Konstantynowska 16). Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

Jutro we wtorek ukażą się po raz pierwszy jako nowość dwie sztuki p. Topas Bernsteinowej p. t. „Matka“ dramat rodzinny w 2 aktach i „Bez kompromisów“ sztuka w 2 aktach.

Nazwisko i prace autorki są bardzo dobrze znane kołom towarzyskim w Łodzi, niechaj więc mówią za sobą, dodać jednak należy że obie sztuki napisane są z talentem i nerwem scenicznym.

W środę po raz 8 na przedstawieniu zakupionem przez Towarzystwo „Harmonia“ „Śmierć Cara Iwana“ z zupełnie nową i efektowną wystawą w kostymach i dekoracjach.

W sobotę po południu dla młodzieży znakomita komedia M. Baluckiego „Grube ryby“ oraz p. M. H. „Ciocia Baruch“ w 1 akcie.

W przygotowaniu dawno niegrana a efektowna sztuka czarodziejska ze śpiewami i tańcami p. t. „Hulaj dusza“ w 7 aktach.

(x) Koncert „Wiedzy“. Drugi z kolei popularny koncert Towarzystwa „Wiedza“ sprowadził w ubiegłą niedzielę do sali Domu ludowego Stowarzyszenia robotników chrześcijańskich taką okazałą ilość słuchaczy, że literalnie wszystkie miejsca w obszernej sali były zajęte. Przeważała sfera robotnicza.

Program rozpoczęła Uwertura z „Lekkiej kawalerii“ Suppego, wykonana przez orkiestrę sołecką, która następnie w bardzo dobrze i harmonijnie zgranym zespole wykonała Walca z op. „Hrabia Luksenburg“ Lehara i „Mazur“ Namyśłowskiego. W dalszym ciągu p. Jadwiga Horstówna z głębokim odczuciem i piękną dykcją wypowiedziała „Naszą chatę“ Konopnickiej, poczem członek „Lutni“ p. Siewowski, obdarzony niezwykle sympatycznym i melodyjnym głosem, odśpiewał „Dularza“ Paderewskiego.

Część pierwszą koncertu zakończył chór mieszany T-wa „Harmonia“, zebrany w komplecie, który pod batuną swej kierowniczkii p. Maryi Wilkoszewskiej w harmonijnym, bardzo dobrym zespole, czysto i nader składnie wykonał „Znawiarzy“ Grajnera, muz. Szwarzbacha, „Prawdziwą miłość“ Kozłata i z towarzyszeniem orkiestry Walca z opery „Hrabia Luksenburg“, przyjętego burzą oklasków. Numer ten na natarczywe naleganie słuchaczy musiał być powtórzony.

W drugiej części orkiestra sołecka, dobrze prowadzona, odegrała „Poloneza A-dur“ Chopina, „Pieśń żołnierską“ Moniuszki i „Fantazję“ z opery „Halka“ Moniuszki, poczem p. K. Fiedler z należytą siłą i w artystycznym ujęciu wypowiedział „Testament“ Słowackiego, „Wierzbę“ Sterlinga i „Golono—strzyżono“ Mickiewicza.

Bardzo urozmaicony ten koncert, rozpoczęty o godz. 3 po południu, o godz. 6 wieczorem zakończyła orkiestra sołecka „Wiazanką melodyj polskich“ Osmańskiego. Zebrani burzą oklasków dziękowali zarządowi „Wiedza“ i wykonawcom za miłe spędzone po południe niedzielne.

## Wojna turecko-włoska.

### Z pola walki.

Bengazi i Homs zajęte zostały przez pułk włoski bez strat ze strony Włoch. Niektórzy

mieszkańcy, aresztowani za wrogi stosunek do Włoch będą odesłani do Neapolu.

Dnia 17 b. m. w pobliżu Trypolisu arabowie, połączony się z Turkami, napadli na czołowe posterunki włoskie, zmuszając je do cofnięcia się. Włosi pozostawili na miejscu 15 poległych i 80 karabinów. Turcy stracili 2 poległych. Major Enver, dowódca 125 pułku, jest ranny.

Podczas lądowania Włochów w Bengazi turcy zabili 30 Włochów z pułkownikiem, sami zaś stracili 5 ludzi.

W okręgu Niejad w miejscowości Czinkari, oddział włoski starł się z wojskiem tureckim, które podtrzymywali arabowie.

Włosi uciekli, stracivszy 50 ludzi w poległych. Arabowie stracili 10 poległych i 10 rannych, turcy mieli rannych 8 feldfeblów i kilku szeregowców.

Włosi, pomimo usilnej obrony, po bombardowaniu, zdobyli Homs.

Szeikowie arabscy Oemer i Szelini, oddawna prowadzący z sobą boje, zakończyli walkę i połączyli się przeciwko Włochom.

Kajmakan m. Hatis Alif-bej, zebrał oddział Arabów, z którym przyszedł do Dzebol na pomoc Turkom.

### Zajęcie Bengazi.

Specjalny korespondent petersb. Ag. telegr. z racyi zajęcia Bengazi donosi, że na ulicach miasta wrzała gorąca bitwa. Korespondenci gazet, którzy wyjechali tam w piątek, nie będą mogli wyładować. Ubiegłej nocy wojsko, stojące na pozycjach na południe od Trypolisu, oczekiwało napadu Turków, starcia jednak nie było.

Według opracowanej instrukcyi dla korespondentów, mogą oni postępować za wojskiem i badać przebieg akcji, wyłączenie jednak pod kontrolą kapitana Caracello, od którego w czasie bitwy nie mogą się odłączać. Na każdego korespondenta przeznaczono 2 porceje wody i dwie porceje żywności oraz potrzebną ilość zwierząt pociągowych.

Po zajętej walce udało się nareszcie Włochom obsadzić Bengazi. Turcy zawczasu opuścili miasto wraz z całą amunicją i zapasami żywności.

Minister wojny zabronił korespondentom towarzyszyć wojskom. Ani jeden korespondent nie został wpuszczony do Bengazi, Dery i Tabraku. Rozporządzenie to tłumaczą wysyłaniem telegramów bez cenzury.

### Turecja w trójprzymierzu.

Według depechy z Konstantynopola do „Koelnische Zeitung“, tureckie koła dyplomatyczne liczą na zamieszenie powszechne, ponieważ wojna nie da się nadal zlokalizować. W takim razie panuje optymistyczne mniemanie, że Turecja z tej burzy powszechnej wyjdzie wzmocniona.

Równocześnie powstaje w sferach mjarodajnych myśl, że Turecja, zawarwszy pokój, przystąpi na miejsce Włoch do trójprzymierza z Niemcami i Austrią, aby tym sposobem położyć tamę możliwym zachciankom innego mocarstwa, przeciw któremu Turecja byłaby dogodniejszym sojusznikiem, aniżeli Włochy.

«Zeit» donosi, że dyplomacja niemiecka dokłada starań, aby Turecy pozyskać dla trójprzymierza, na miejsce Włoch, które się okazały sojusznikiem nieojojalnym.

Z innych natomiast źródeł dochodzą wieści, że prawdopodobniejszem, a korzystniejszem dla Turcyi, jest zwrócenie się całkowite do Anglii, by uzyskać od niej, wzamian za jaknajszersze koncesye natury ekonomicznej, protest przeciw aneksyi Trypolisu przez Włochy.

Stronnictwo młodoturuckie czyni starania, aby dla sprawy Turcyi pozyskać dyplomację angielską i skłonić ją wzamian za szerokie koncesye w dzierżawach ottomańskich, do uregulowania kwestyi trypolitańskiej w sposób korzystny dla interesów Turcyi.

W masach ludowych coraz bardziej wzrasta przekonanie, że dla Turcyi jest rzeczą niezbędną jaknajprędzej wejść w porozumienie z Anglią i Rosją.

### Kłęska Włochów.

Dziennik rzymski „Giornale d'Italia“ wydał wczoraj dodatek nadzwyczajny, podający urzędowy raport generała Włochów Braccoli'ego, który brzmi:

Bengazi dotąd nie zajęte przez Włochów.

Zdobyto jedynie kilka pomniejszych fortów. Straty nasze ciężkie, większe niż nieprzyjacielskie. Dodatek ten nadwyzczajaj „Giornale d'Italia,” poważnego organu, którego informacje nie ulegają wątpliwości, wywołał w Rzymie nadwyzczajne przygnębienie, pomieszane z oburzeniem na dotychczasowe wieści ze źródeł urzędowych, które tak widocznie wprawiają w błąd opinię publiczną. Podczas wylądowania w Bengazi, włosi, zaatakowani zostali przez wojska tureckie i zmuszeni do odwrotu, straciwszy pułkownika i 30 ludzi.

**Berlin, 21 października. (P.)** „Norddeutsche Allg. Ztg.” donosi, że ambasador niemiecki w Konstantynopolu, wbrew wiadomościom gazet, wcale nie namawiał Portę do jaknajspieszniejszego zawarcia pokoju z bezwarunkowym zrzczeniem się Trypolis, ograniczył się tylko do zbadania zamiarów Porty. Porta wyraziła życzenie co do pośrednictwa, pozytywnych jednak propozycji nie zrobiła, ambasador więc nie mógł odpowiedzieć na te życzenia.

**Trypolis, 22 października. (P.)** Wylądowanie wojska w Homs zostało ukończone, wyladowywanie zaś zapasów wojennych trwa w dalszym ciągu. Do Bengazi przybyły świeże wojska. Do Trypolisu przybył pułkownik karabinierów Albaro wraz z oficerami w celu zaprowadzenia w mieście prawidłowej służby policyjnej.

**Rzym, 22 października. (P.)** Onegdaj beduini napadli na wieś Saboy. Napad został odparty. Przypuszczają, że turecy z 12 działami ustąpili na płaskowzgórze. Turcy stracili około 200 w zabitych i ranionych. Włosi stracili zabitych: podoficera, 2 kapralów, 13 żołnierzy i ranionych 7 oficerów i 34 żołnierzy. Na pozycjach włoskich zupełny spokój, nowych napadów tureków nie było. Aresztowano kilku tubylców za wrogie postępek względem patroli włoskich.

**Trypolis, 22 października. (P.)** O godzinie 7 rano dokonany został próbny wzlot na Bleriocie oddziału lotniczego z korpusu ekspedycyjnego nad Trypolisem i oazami.

**Rzym, 22 października. (P.)** Do agencji „Stefani” donoszą z Trypolisu, że wzloty kapitana Paraccini na aeroplanie nie udały się skutkiem zasypania motoru przez piasek.

## Rewolucya w Chinach.

### Zwycięstwa rewolucjonistów.

Korespondent „Daily Mail” biorący udział w bitwie pod Hankou, donosi, że zwycięstwo rewolucjonistów chociaż okupione znacznymi stratami, jest jednak stanowcze. Do rąk ich wpadł cały obóz wojsk rządowych, opuszczony pośpiesznie. Granaty padające z armat wojsk rządowych wyraziły w mieście dość znaczne straty.

Dzisiejsze depesze z Pekinu potwierdzają wiadomość, że pod Hankou powstańcy pobili wojsko regularne.

Rewolucyoniści dążą obecnie do obsadzenia miejscowości Jak Szui. Zdobyte tej pozycyi dąłoby im panowanie nad przyległymi wawozami, przez które przechodzi bardzo ważna linia kolejowa, łącząca Hankou z Pekinem.

**Hankou, 22 października. (P.)** Trzydziestu rewolucjonistów ranionych podczas wymiany strzałów znajduje się w szpitalach europejskich. Mówią, że padło ich 300 i, że straty wojsk rządowych nie są mniejsze. Pozycya wojska znajduje się o 10 kilometrów wzdłuż linii kolejowej. Rewolucyoniści wyszli z hipodromu zagranicznego. Po południu kanonada została wznowiona.

(Telegram ten uległ wstrzymaniu na liniach chińskich. Przyp. Ag. Tel.)

**Pekin, 22 października. (P.)** Eskadra chińska działająca przeciw rewolucjonistom w Wuczuanu, odczuwa ogromny brak węgla i żywności. Według wieści z Syczuanu znaczne oddziały powstańcze skupiły się około miasta Kuiczzouu.

**Mukden, 22 października. (P.)** Wobec wieści, że rewolucyoniści zamierzają przedrzeć się do prowincyi mukdeńskiej, wzmocniono patrole na około miasta.

**Inkou, 22 października. (P.)** Skutkiem zawikłania na rynku pieniężnym, zabroniono wywozu monety srebrnej.

Wzmocniono nadzór nad przywozem broni jako kontrabandą.

**Pekin, 22 października. (Wl.)** Urzędowa gazeta pekińska zawiadamia: Juan Szikaj nie przyjął ofiarowanego mu stanowiska dyktatora, celem usmierzania rewolucyi, tłumacząc się, że jako chory nie może przyjąć godności, wymagającej zdrowia i siły, zwłaszcza wobec sytuacji tak poważnej.

**Tokio, 22 października. (P.)** Według źródeł prywatnych przy brzegach chińskich i na Jancekianie znajduje się 21 statków japońskich, łącznie z pancernikami i 3 krążownikami.

**Tochio, 22 października. (P.)** Z powodu wiadomości o wysłaniu do Hankou 200 marynarzy, urzędownie wyjaśniono, że wobec obniżenia się poziomu wody w Jancekianie, głębiej zanurzający się krążownik „Cuszima” zamieni kanonierka „Tacuta” i dla wzmocnienia jej załogi wysłano 100 marynarzy. Dla zapewnienia bezpieczeństwa komunikacji po Jancekianie wysłano oddział kontrtorpedowców.

## TELEGRAMY.

**Konstantynopol, 23 października. (P.)** Straszliwy pożar w mieście trwa i rozszerza się w dalszym ciągu. Rozmiary jego jeszcze znaczniejsze, niż niedawnego wielkiego pożaru przed trzema miesiącami. Tysiące ludzi bez dachu. Pogorzelnicy na pół nago błądzą bezradnie po ulicach. Wiele gmachów rządowych padło ofiarą płomieni. Jest obawa głodu.

**Konstantynopol, 22 października. (P.)** Pożar w Stambule urwał do świtu. Ogień strawił 250 domów w pobliżu dzielnicy, która spłonęła w lipcu. Przyczyna pożaru dotychczas niewyjaśniona.

**Moskwa, 22 października. (P.)** Dzisiejszy numer „Uro Rossii” został skonfiskowany.

**Paryż, 22 października. (P.)** W mowie na bankiecie Falleres oświadczył, że dążenia rzeczypospolitej skierowane są do zachowania pokoju, nie pozwoli ona jednak na najmniejszy zamach na honor i dostojność Francji.

**Kanea, 22 października. (P.)** Zgromadzenie narodowe wybrało na prezesa Andreadakisa, stronnika utworzenia czynnego gabinetu. Dziewięciu muzułmanów powstrzymało się od głosowania. Członek partyi ministeryalnej Ljonakis wniósł natychmiastowe przegłosowanie wprowadzenia na wyspie konstytucyi greckiej, praw greckich, uznania naczelnika żandarmerji komisarzem królewskim i wysłania do parlamentu greckiego deputowanych, wybranych przez ludność Krety.

Rozpatrzenie tych wniosków odłożono do jutra.

**Rzym, 22 października. (Wl.)** Lotnik Classeur przeleciał przez Apeniny na aeroplanie, mając ze sobą jednego pasażera.

**Tokio, 22 października. (P.)** Skutkiem wczorajszego wybuchu w rządowej fabryce prochu straciło życie 12 ludzi, ranionych jest 9. Cztery tysiące kilogramów prochu zniszczone, dwa budynki zrujnowane. Jako przyczynę podają wypadek.

**Saratów, 22 października. (P.)** Izba sądowa skazała seminarzystę Kniatiewskiego za zabicie inspektora na 8 lat ciężkich robót. Kolegę jego Orłowa uniewinniła.

**Trypolis, 23 października. (P.)** Rano w dniu wczorajszym dwa bataliony piechoty wyszły na rekonesans w stronę południowo-zachodnią. Uszedłszy sześć kilometrów ku południowi, rozpoczęły ogień do nieprzyjaciela, który nie przyjął bitwy.

**Trypolis, 23 października. (P.)** Oddział włoski w sile dwóch batalionów wyruszył rano ku Hargareszowi; w pobliżu miasta na wybrzeżu wylądowano 10 aeroplanów.

Każdy pułk piechoty zaopatrzone jest w jeden kulomiot „Maksima”, pułki bersaglierów posiadają po trzy kulomioty.

**Astrachań, 23 października. (P.)** W Akera-ligu zachorowały na dżumę dwie osoby, zmarła jedna.

### Z ostatniej chwili.

**Berlin, 23 października. (Wl.)** Dzisiaj parlament rozpoczyna obrady nad interpelacją w sprawie drożyzny; oczekiwane są bardzo burzliwe rozprawy. Koło polskie nie powzięło jeszcze decyzji, jakim będzie jego stanowisko wobec interpelacji i kto w jego imieniu będzie przemawiał.

**Lipsk, 23 października. (Wl.)** Wczoraj odbyła się tutaj manifestacja przeciw drożyznie. Manifestowało przeszło 30 tysięcy ludzi. Dzięki nieobecności policyi, spokój nie został naruszony.

**Berlin, 23 października. (Wl.)** Korespondent specjalny „Berl. Tagebl.” donosi z Lizbony, że zaostrenie antagonizmu pomiędzy gabinetem francuskim, a parlamentem weszło w stadyum b. poważne. Gabinet umiarkowany natrafia na tak silną opozycję, że postanowił podać się do dymisji, prezydent republiki sprzeciwia się jednak temu.

**Strasburg, 23 października. (Wl.)** Wczoraj odbyły się tutaj z b. licznym udziałem wybory do sejmu alzackiego na mocy udzielonej niedawno konstytucyi. Według dotychczasowych obliczeń, wybrano 19 centrowców, 7 socjalistów, 7 francuskiego bloku narodowego i 2 liberałów. Wybory ściślejsze odbędą się w 4 okręgach.

**Londyn, 23 października. (Wl.)** „Central News” potwierdza wiadomość, że rewolucyoniści chińscy zdobyli Jezang, podobno także Czangszu dostało się w ręce rewolucjonistów. Bezpośrednich wiadomości, z powodu zerwania drutów telegraficznych, brak.

**Katowice, 23 października. (Wl.)** Naczelny prezes Szlązka zniósł rozporządzenie policyi katowickiej, zatwierdzone przez prezesa regencyi polskiej, na mocy którego wolno było polakom w Katowicach wydawać odezwy jedynie w języku niemieckim, zamiast, jak dotychczas, w dwu językach. Hakatyści miejscowi wnoszą z tego powodu zażalenie do ministerjum.

**Konstantynopol, 23 października. (Wl.)** Ministerjum spraw wewnętrznych otrzymało wiadomość, że włosi ponieśli pod Bengazi ciężką klęskę. Wojska tureckie w połączeniu z arabami napadły na 9 tys. włosów. Straty włoskie wynoszą około 800 w zabitych i ranionych, ze strony tureków około 200. W ucieczce pozostawili włosi na polu walki wiele broni i amunicyi.

**Konstantynopol, 23 października. (Wl.)** Straszny pożar, jaki się szerzył tutaj od soboty, zdolano umiejscowić. Ofiar w ludziach niema. Spłonęło około 300 domów; straty materialne ogromne.

**Konstantynopol, 23 października. (Wl.)** Gazeta „Jeni” donosi, że w bitwie pod Trypolisem, stoczonej 7-go października, został ciężko ranny Enver bej.

(Telefonem).

Dziś przed południem zmarł w Warszawie we własnym mieszkaniu przy ulicy Szpitalnej nr. 1, z powodu choroby serca, Bolesław Ładnowski, wybitna podpora III ciej sceny (Teatru Rozmaitości) w wieku lat 61.

### GIEŁDA WARSZAWSKA. Sprawozdanie telegraficzne, 1 godzina.

	Zad.	Ofiar.	Przez.		Zad.	Ofiar.	Przez.
Czeki na Berlin	46 30	—	—	4 1/2 L. Ziemskie	90 70	89 70	90 20
4% Renta	93 25	92 25	—	4% „	—	—	—
5% Poz. z 1905	103 50	102 50	—	5% L. Warsz.	95 25	94 20	94 80
5% Poz. z 1906	103 25	102 25	—	4 1/2 „	90 70	89 70	90 30
Premiówka I	468 1/2	456 1/2	—	5% L. Łódz. 7 s.	—	—	—
II	361 1/2	351 1/2	—	4 1/2 „ 6 s.	—	—	—
Szlacheckie	313 1/2	303 1/2	—	Bank Handlowy m. Warszawy (nowe akcje)	—	—	314 1/2
				Zyrardów	—	—	285
				5% Piotrkowa	—	—	—
				Akc. Lilpopy	—	—	134
				„ Putitowski	—	—	—
				„ Rudzki i Ska	—	—	129 1/2
				„ Starachowic	—	—	251 1/2
				B. Hand. Warsz.	—	—	432 1/2
				„ Łódzki	—	—	—



# Franciszek Hanuszek

po długich i ciężkich cierpieniach zmarł dnia 22 października 1911 roku, przeżywszy lat 65. Wyprawienie zwłok nastąpi dnia 23 października o godz. 2-iej po południu z domu przy alicy Latomierskiej № 14, na cmentarz nowy katolicki. Na smutny ten obrząd zaprasza krewnych i znajomych

**Stroskana Rodzina.**

4158

## Z WARSZAWY.

\* Z „Lutni.“

„Lutnia“ warszawska otrzymała w tych dniach zaproszenie z Petersburga do przyjęcia udziału w koncercie pod nazwą: „Wieczoru historycznego pieśni polskiej,“ urządzonym przez jedno ze stowarzyszeń miejscowych.

Zaproszenie to zostało przyjęte z żywym zadowoleniem jednomyślnie, z czego widać, że wycieczka się powiedzie, a lutniści znajdujący u zamieszkałych nad Nową Rodaków gościnne przyjęcie.

Tak więc „Lutnia“ warszawska w roku bieżącym przedsięwzięła już drugą, a dalszą w celach artystycznych wycieczkę poza granice Królestwa, jak wiadomo bowiem w maju r. b. brała czynny udział w obchodzie jubileuszowym pięćdziesięciolecia najstarszego Stowarzyszenia śpiewaczego czeskiego „Hlahol“ w Pradze. Obchód ten pozostawił uczestnikom wycieczki miłe i niezatarte wspomnienia.

„Lutnia“ warszawska w dniu 2 grudnia rozpoczyna swój rok jubileuszowy—25-lecia, co zainteresowało szerokie koła miłośników pieśni rodzimej, którzy przez zapisywanie się w poczet członków czynnych, bądź popierających najlepiej zaznaczają swą łączność i sympatię dla Towarzystwa. Zapisy w dalszym ciągu są przyjmowane w lokalu „Lutni“ (Moniuszki 5) w poniedziałki i piątki, pomiędzy g. 8 a 10 wieczorem.

Program uroczystości jubileuszowych w zarysie już opracowano, szczegóły obchodu zostaną podane do publicznej wiadomości po załatwieniu zwykłych, a nieodzownych formalności.

## Z KRÓLESTWA.

**Katastrofa kolejowa.** Wykoleił się pociąg towarowy pod stacją Jastrzab odnogi dąbrowskiej. Wypadek zaszedł w miejscu, gdzie schodzą się dwa tory kolejowe — stary i nowy, który ma być otwarty niebawem dla ruchu pociągów.

Ponieważ pociąg biegł szybko, wagony rozbite spiętrzyły się w kształcie piramidy, wchodząc jedne na drugie.

W ten sposób strzaskanych jest 15 wagonów, gdy 9 uległo silnemu uszkodzeniu. Parowóz natomiast ocalał, ponieważ przeszedł bez wykolejenia.

Ciężko ranni są konduktorowie Ignacy Wejtaj, Leon Łuczyński i Józef Abramowicz, oraz jadący pasażer Jan Pietrzak. Wszystkich odwieziono pod wieczór do Warszawy i umieszczono w szpitalu kolejowym.

Ruch miał być przywrócony dopiero wieczorem po uprzątnięciu zdruzgotanych wagonów.

Były one przeważnie ładowane węglem i żelazem. Porozrzuconego po całym torze kolejowym ładunku dozoruje straż kolejowa.

**Ograbienie kasyera.** W sobotę w południe pod Ogródziancem za Zawierciem bandyci napadli na kasyera cementowni „Ogródzieniec,“ który wioził pieniądze z Olkusza, podjęte w kasie powiatowej.

Bandyci wezwali woźnicę, aby zatrzymał konie, a kiedy je zaczął, wówczas dali kilka strzałów. Raniony woźnica konie zatrzymał.

Wtedy rabusie rzucili się na kasyera i zrabowali mu torbę z kilku tysiącami rubli.

**Schronienie dla nauczycielek i osób samotnych** płci żeńskiej ma powstać w Kielcach niezadługo. Myśl ta kielkuje oddawna—obecnie jednak w ręku osób energicznych byłych uczenie s. p. ks. Sławety Michała, prawdopodobnie wkrótce urzędywistnioną zostanie.

## Z LITWY I RUSI.

**Burza w październiku.** W sobotę w godzinach popołudniowych, w Białymstoku i w okolicy, w gubernii grodzieńskiej przeszła burza z piorunami i grzmotami.

Burzy towarzyszył ulewny deszcz, trwający kilka godzin.

## Z CESARSTWA.

**Echa zabójstwa ks. Trubeckiego.** Jak się dowiaduje „Rus. Słowo,“ krewni księcia Trubeckiego przypisują zabójstwo popełnione przez Kristiego, zazdrości. To samo mówi sam Kristi. Żona jego znajdowała się w bardzo dalekim pokrewieństwie ze zmarłym Orłowem-Denisowem, którego zwłoki przenoszono do Nowoczerkaska, pomimo to jednak pojechała tam razem z rodziną Trubeckiego.

Dowiedziawszy się o tem Kristi pojechał również do Nowoczerkaska i tam obserwował nieznacznie ale uważnie stosunki pomiędzy księciem i swoją żoną.

Ostatecznie wzburzył Kristiego wyjazd żony z księciem w samochodzie na dworzec kolejowy. Kristi stracił panowanie nad sobą, wszedł do wagonu i strzelił do księcia.

## Ostatnia poczta.

Ukończono podsumowanie kart wyborczych uzupełniających wyborów z pierwszej kurii Pe-

tersburga. Na członka Dumy państwowej wybrano październikowca Prozorowa, przedstawiciela grupy przemysłowo-handlowej, który otrzymał 754 głosy. Kandydat partii konstytucyjno-demokratycznej Pantelejew otrzymał 123 gł.

— W Tule czasowy okręgowy sąd wojeny skazał mieszczanina tulskiego Czyżoma na karę śmierci za udział w szeregu rabunków i rozbojów. Skazany zabił pomocnika komisarza Tuły Golikowa, zranił policyjanta Worobiewa i mieszczankę Siemionową.

— W Baku okręgowy sąd wojenny skazał Stefanianca i Afianca na karę śmierci za ograbienie kupca lesnego Aliewa w maju 1911 roku i za zamach na życie ścigających ich strażników. Sąd wystąpił o złagodzenie tej kary.

— W sobotę w parlamencie berlińskim toczyły się obrady nad sprawą sądów kolonialnych i konsularnych. Lewica sprzeciwiała się energicznie oddaniu władzy sądowej w ręce urzędników administracyjnych. Kiderlen-Waechter, który wogóle po raz pierwszy wystąpił w parlamencie, bronił tak nieudolnie propozycję rządowej, że poniósł sromotną klęskę. Izba bowiem uchwaliła bezwarunkowo odebrać z rąk urzędników władzę sądową.

— Z Caltanissetta na Sycylii donoszą: Straszna burza spowodowała w tutejszych kopalniach siarki gwałtowny wybuch, skutkiem którego 44 robotników zostało zasypanych. Prawdopodobnie wszyscy znaleźli śmierć jeśli nie przez zasypanie, to przez uduszenie zabójczymi gazami.

— W Stambule w pobliżu meczetu sułtana Bajazeta wybuchnął wielki pożar.

## SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacji centralnej K. E. E.

Data	Barometr sprowadzony do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %	Kierunek i prędk. wiatru (mistrzów na sekundę)	Uwagi
22/X 1 pp.	735.7	+15.0	62	Pd W 3	Z dnia 22/X Temperatura max. +17.0 C. min. +6.0 C. Opadu 0.0
22/X 9 w.	735.3	+11.0	82	Pd Z 2	
23/X 7 r.	733.4	+12.0	76	Pd W 3	

## Zakład chirurgiczno-ortopedyczny D-RA TOMASZEWSKIEGO

2989 **Andrzeja № 3. Telefonu 17-50.**  
Leczenie skrzywień kręgosłupa i kończyn, chorób stawowych i t. d. Gimnastyka lecznicza. Aparaty mechaniczno-terapeutyczne. Masaż wibracyjny i ręczny. Kąpiele elektryczno-świetlne i gorącym powietrzem. Elektryzacja.

**Kotły** czyści i repara je solidnie fabryka kotłów. Kołpoczny, Suwalska 24. 3037d

## Lecznica zębów

M. Riesnik-Epstein.

Plombowanie i wyjmowanie zębów **bez bólu.**  
**Specjalne laboratorium** zębów sztucznych i złotych koron.

Reparacje i przeróbki sztucz. zębów **na poczekaniu**  
Ceny bardzo przystępne. 2596

## Teatr Popularny Konstantynowska 16.

W środę dnia 25 października przedstawienie zakupione przez „HARMONIĘ“ 3225

## „Śmierć Iwana Groźnego“

Tragedya historyczna w 9 obrazach A. K. Tołstoja. Bilety po cenach zniżonych do połowy nabywać można codziennie od godz. 8 rano do 8 wiecz. w księgarni p. Ciota (Przejazd 14) do dnia przedstawienia do g. 4 popol., później w kasie teatru.

## Aleksander Mogilnicki

adwokat przysięgły 4122  
przeniósł kancelaryę do Warszawy,  
Marszałkowska 113, tel. 69-52.

## Potrzebny uczeń

w wieku 15—16 lat, do bira Technicznego. Oferty składać Mikołajewska 67 od 6 do 7-iej wiecz. 4134

## Tanio do sprzedania

z powodu wyjazdu: kredens, otomana, lodownia, maszyna do szycia, duży gobelin (ręcznie malowany) ul. Cegielniana 68, 1 piętro, **tylko do środy** i to od g. 3 do 7. 4126

## Darmo

otrzyma na garnitur ten, kto nadrze naszą „Lwią skórę“ towar zagraniczny na ubrania męskie. Nabyć takowy można: Nowo-Cegielniana nr. 31 m. 10. 4070

## Poszukuje się

czterech pokoi od frontu bliżej środka miasta. Wiadomość: Mikołajewska 95 a doktora. 4048

## 3 motory naftowe

są do sprzedania, używane, angielskie na 6 koni, 3 konie i 2 konie, w dobrym stanie Wiadomość: ul. Główna № 18 m. 25. 4058

## Fortepian

dobrze utrzymany, **tanio do sprzedania.** Zielona 14 m. 7. 4124

## Różne mieszkania

i szopa zaraz do wynajęcia. Tramwajowa 13. 4066

## SKLEP

w dobrym punkcie jest zaraz lub od 1-go listopada do sprzedania. Wiadomość: Ulica Mikołajewska № 48. 8758

## Sklep z obuwiami.

całe urządzenie warsztatowe, przy stacji kolejowej, z powodu słabości sprzedam. Oferty „Rozwój“ dla „katolika“. 4072





Do pieców pokojowych  
są **brykiety**  
**niezrównane!**

Palą się wolno, tną się długo i trzynają ciepło jak żaden inny węgiel

Skład węgla i drzewa p. f. **„DRZEWO”**

Przejazd 21 i 30a. — Tel. 17-09 i 28-60.

**GLYCEROPHOSPHATE**  
GRANULE  
**ROBIN**



**Glicerofosfat Robina ziarnisty,**

Jedyny przyswajalny preparat fosforu **wzmacniający system nerwowy** GLYCEROPHOSFAT ROBINA działa skutecznie we wszystkich chorobach, zależnych od osłabienia komórek nerwowych, przy neurastenii, przepracowaniu umysłowym, neuralgii, migrenie i t. d. Lekarze zalecają go również przeciw krzywicy, osłabieniu kości w okresie wzrastania dzieci, w okresie ciąży i podczas karmienia. Stałe używanie glicerofosfatu Robina nie wywołuje żadnych ujemnych skutków i nie obciąża żołądka. Glicerofosfat wzmacnia apetyt i korzystnie wpływa na przyrost sił. Przyjemny w smaku, zażywa się w wodzie lub mleku. Sprzedawca w aptekach oraz składach aptecznych. Wystrzegaj się falsyfikatów i naśladownictwo. 2937

145. Piotrkowska naprzeciw ulicy Ewangelickiej 145.

**Ogólnie znana lecznica**

**chorób zębów i jamy ustnej**

lekarza d-ty H. Pruss.

Leczenie, plombowanie i wyjęcie zębów bez bólu.

Specjalne laboratorium techniczne do wprawiania sztucznych zębów.

Specjalność: plomby porcelanowe, plomby złote, złote korony, złote mosty (sztuczne zęby bez podniebienia).

Reparacje i przeróbki sztucznych zębów **NA POCZEKANIU.**

**Uwaga!! Ceny bardzo niskie! Uwaga!!**

Dla Pań, dbających o swoją **URODĘ** i młodzieńczą świeżość cery poleca się jedyny specjalny kosmetyk **CREM VENUS**

St. Górskiego, **Piegi,** przyszcze i liszaje. **Liczne podziękowania.** Cena 60 kop. i rb. 1.20. Sprzedaż w składach aptecznych i aptekach. 2055

**Zaraz do wynajęcia**

na złote lato w Rudzie Pabianickiej, dwie minuty od przystanku tramwajowego, **Willa murowana** składająca się z pięciu pokoi, kuchni, z wszelkimi wygodami. Wiadomość w bufecie na stacji tramwajowej. 4118

**Zagubiono**

dziś na ul. Zakątnej w pobliżu ulicy Andrzejki

**plan budowy.**

Laskawego znalazcę uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem do kantoru Zielona 16, Ad. Schmidt. 4078

Do sprzedania

**KARTOFLE**

po 2 rb. 20 kop. korzec, Pańska 33, przy Zielonym Rynku, A. Kordas. 4064

**Wygodą dla stolarzy.**

Kieliszki meblowe i budowlane, forniry różnego rodzaju drzewa, oraz okucie meblowe. Sprzedaż po cenach umiarkowanych. Ulica Dzielna № 7 w podwórzu i Zgierska 24. 4046

**Skład fornierów**

i kilisów przy ulicy Brzezińskiej nr. 3 pozostaje nadal na tem samym miejscu i zaopatrzone we wszelkie gatunki i artykuły w zakres mej branży wchodzące, z czem polecam się dalszym laskawym względem Szanownej Klienteli. Z poważaniem **S. Pryzant** Brzezińska 3, 4094

**Dr. Sołowiejczyk**

choroby **dzieci i wewnętrzne** Specjal. cierpienia **piersiowe.** **Powrócił.** 2665 **Andrzejki 4,** telefon 18-47. godz. przyjęć: 9-10 r. i 5-6 pp.

**ZĘBY** sztuczne od 75 k. Plomby od 50 k. na kauczuka, złocie — bez wyjęcia korzeni. Plombowanie złotem, srebrem, porcelaną. **Wyjmowanie zębów bez bólu.** Przeróbka i reparacje na poczekaniu. Lek.-dent. **S. LIPOWSKI,** Piotrkowska 92. 381r

**Dr. Feliks Skusiewicz** **Andrzejki 13.**

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe

Przyjmuje: od 9-11 r. i od 4-8 po poł. W niedziele i święta od g. 10-11. **Telef. 26-26.** 507-d

**Dr. GUSTAWA**

**ZAND-TENENBAUMOWA** powróciła 3544

CHOROBY KOBIECE, SKORNE WENERYCZNE (u kobiet i dzieci) **Ul. Wschodnia № 49.** Przyjmuje od g. 10-11 i od 7-8.

**Dr. I. Lipszyc** choroby **dzieci.**

1897 mieszka obecnie **Piotrkowska 108,** tel. 15-01 przyjm. do 10 r. i od 4-5 p. p.

**Dr. ROSENBLATT**

Choroby **uszu, nosa i gardła.**

**PIOTRKOWSKA** Nr. 35. **Telefon 19-84.**

Przyjmuje od 10-11 i od 5-7; w niedziele od 10-11. 2857

**SPECYALISTA** chorób **skórnych, wenerycznych** i niemocy **ściowej**

**Dr. LEWKOWICZ**

**POWRÓCIŁ.** Przy **sypilisie** zastosowanie preparatu „606”.

**ZACHODNIA** № 33. od 9-1 i 6-8, dla Pań od 5-6, w **Niedziele** 9-3. 2897

**Dr. L. PRYBULSKI**

CHOROBY SKORNE. WŁOSOW. (kosmetyka), WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE I NIEMOCY PŁCIOWE. **LECZENIE SYPHILISU** **EHRlich-HATA 606.** **Ul. Południowa** № 2. Przyjmuje od godz. 8-1 r. i od 4-8 w. panie od 5-6 po poł. 1420-r

**Dr. Jelnicki**

ul. **Andrzejki** 7. **Telef.** 170. **Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.**

Godziny przyjęć: panowie od g. 9-11 r. i 5-8 po poł., panie 4-5 po poł.: w **niedziele i święta** 8-12 r. 1463r

**Dr. Rejt**

**Srednia** 5 Spec. Choroby **skórne, włosow, weneryczne, kosmetyka.** Leczenie **sypilis** salwarsanem **EHRlich-HATA 606.**

Godziny przyjęć: od 8-1 po poł. i od 4-8 w. W **niedziele i święta** od godz. 9-2 pp. **Poczekalnia dla Pań** oddzielna. 535-r

**Dr. L. KLACZKIN**

**Konstantynowska** 11. **Sypilis, skórne, weneryczne, choroby dróg moczowych.**

**LECZENIE SYPHILISU** **EHRlich-HATA 606.**

Przyjm. od 8-1 rano i od 5-8 w. dla dam od 4-5. W **niedziele i święta** tylko do 1 rano. 746r

**Dr. med. LEYBERG**

b. długoletni lekarz **kliniki wiedeńskiej.** **Ch. skóry, wenerycznej i moczopłciowej** Godziny przyjęć: 10-1 i 6-8. Dla pań 5-6, poczekalnia oddzielna. W **niedziele** tylko do obiadu. **Krótki 5,** **telef. 26-50.** 2113

**Specjalista chorób włosów, skórnych** (piegi i przyszcze na twarzy) i **wenerycznych (sypilis)**

**Dr. S. SZNITKIND**

**SREDNIA** № 2.

Leczenie **elektrycznością, masażem i kosmetycznym.**

Przyjmuje od 8 do 2-jej po poł. i od 4 do 9 wiecz. 469r

**Dr. med. J. Szwarzwasser**

**Piotrkowska** 18.

Choroby **wewnętrzne i nerwowe.** **Specjalnie:** choroby **żołądka, kiszki i przemiany materii** (cukrowa, podagra, otyłość itd.).

Niezbędne dla **diagnozy** analizy **chemiczne i bakteriologiczne** wydzie lin i krwi w **laboratorium** własnym. Od 11-1 rano i od 5-7<sup>1/2</sup>, po **południu.** 459r

**Dr. Henryk Trenkner** wyjechał. 4081

**Dr. MOGILNICKI** choroby **dzieci** przeprowadził się na **ul. Andrzejki** 3, **tel. 13-44.**

**Dr. Eugenia Korer-Gerszuni** CHOROBY KOBIECE. Przyjmuje od 3-6 p. p. W **niedziele** od 9-12 rano. 2567 **Piotrkowska** 121. **Telef. 18-07.**

**PLAC**

do **sprzedania** przy **ulicy Aleksandrowskiej i Granicznej.** **Władomosc:** **Widzewska** 84, m. 11. **Zastać** można o 1, i o 7 w. 4106

**Kantor służby**

rekomenduje: **bony, gospodynie, kucharki, pielęgniarki, portyerów, lokai, stróżów** oraz **rokoitników** rolnych i **fabrycznych.** **Ul. Piotrkowska** 27, w **podwórzu.** 4108-6-1

**M. HENC**

**cechowa nauczycielka.**

Udzielam **lekcji kroja, szycia i różnych ręcznych robót.** **Kurs wieczorne** od 7-9. **Przyjmuje** się **codziennie.**

**Widzewska** Nr. 146 m. 40 w **oficynie** na **lewo** III p. 4104-6-1

**Maszyna**

**Singera** **ślupkowa,** nowa do **sprzedania.** **Przejazd** 57 **miejszkania** 9. 4096

**Zaginął weksel**

na 130 rubli **wystawiony** przez **Antoniego Pasiaka** na **zlecenie** **Karola Bekiera.** **Zastrzega** się przed **nabyciem** gdyż jest **nieważny,** oraz **świadectwo** na **prawo zamieszkiwania** w **Państwie rosyjskiem,** **wydane** przez **gubernatora** **piotrkowskiego.** 4090

**Place do sprzedania**

przy **ulicy Kopernika i Rokicińskiej,** **dawniej** **Widzew.** **Wiadomosc** u **Fr. Babasa,** **Rokicińska** Nr. 141. 4076

**MŁODA PANNA**

ze **skromnym** **wymaganiem** **poszukuje** **zajęcia** przy **gospodarstwie** **lub** do **dzieci** na **pół** **dnia** (od 9 e j rano do 3-jej po poład.). **Wiadomosc** **Dzielna** 47 u p. **Natkin.** **Zastać** można od 10 rano do 2-jej po **południu.** 4078